

Ryanair likwiduje połączenia

10 lutego 2009

Ryanair zapowiedział wczoraj zlikwidowanie od marca 11 połączeń z Polski do Wielkiej Brytanii. Rzecznik przewoźnika poinformował, że powodem jest zwiększenie opłat nawigacyjnych. Tyle, że odbyły się one... na początku ubiegłego roku.

Samolot Ryanair na lotnisku w Katowicach. Władze spółki zapowiedziały zlikwidowanie j

Likwidowane trasy to Bristol-Szczecin, Bristol-Gdańsk, Bristol-Katowice, Birmingham-Szczecin, Liverpool-Łódź, Liverpool-Szczecin, Liverpool-Gdańsk, East Midlands-Łódź, East Midlands-Poznań, London Luton-Szczecin i Bournemouth-Wrocław.

Rzecznik prasowy stwierdził, że powodem likwidacji połączeń są opłaty nawigacyjne, *które wzrosły prawie o 1000%, co czyni połączenia z Polską nieatrakcyjnymi dla pasażerów i godzi bezpośrednio w możliwość oferowania przez Ryanair niskich cen biletów.*

Tłumaczenie to jest jednak nieprawdziwe. Faktem jest, że opłaty nawigacyjne i lotniskowe wzrosły o 960%, ale od 1 stycznia 2008 (zobacz: [Ryanair wzywa i grozi](#)), równając się z opłatami w większości państw UE. Co ciekawsze, opłaty te... zmniejszyły się od 1 stycznia bieżącego roku, średnio o kilka procent. Wzrosły jedynie opłaty terminalowe na warszawskim Okęciu, z 547,97 do 610,23 zł. Dodać również należy, że opłaty naliczane są w naszej walucie narodowej, a przewoźnicy płacą w euro, co przy spadającym kursie złotego, spowodowało w kilku ostatnich miesiącach duży i odczuwalny spadek ich wartości.

Prawdziwą przyczyną likwidacji 11 połączeń jest kryzys gospodarczy i towarzyszące mu zmniejszenie się ruchu lotniczego. Światowe załamanie boleśnie odczuwa również Wielka Brytania i pracujący w niej Polacy, a szczególnie pracownicy dorywczy i agencji.

Przyznanie się do takiej, w sumie obiektywnej przyczyny, stoi jednak w sprzeczności z zapowiedziami szefostwa linii o woli dynamicznego rozwoju liczby przewożonych pasażerów i siatki połączeń w okresie kryzysu (zobacz: [Plany Ryanair](#)). Mimo, że przedstawiciele Ryanair podali, że w styczniu bieżącego roku liczba przewiezionych pasażerów wzrosła o 11 %, w porównaniu do stycznia 2008, nie da się ukryć, że za ostatni kwartał zanotowali stratę w wysokości 102 mln Euro. Nie udało im się również zwiększyć stopnia wykorzystania miejsc, które od kilkunastu miesięcy utrzymuje się na stosunkowo niskim poziomie 69%.



Samolot Ryanair na lotnisku w Katowicach. Władze spółki zapowiedziały zlikwidowanie jednego połączenia z tego miasta, do Bristolu. Skutki tych cięć zmniejszy nieco otwarcie nowych połączeń z Polski. W 2009 Ryanair zamierza otworzyć 3 nowe trasy, z Katowic, Poznania i Wrocławia, odpowiednio do Bolonii, Barcelony i Alicante. Jest to jeszcze jeden dowód na to, że opłaty nawigacyjne wcale nie są przyczyną odwołania 11 połączeń do Wielkiej Brytanii... / Zdjęcie: MPL Katowice

Likwidowane trasy to Bristol-Szczecin, Bristol-Gdańsk, Bristol-Katowice, Birmingham-Szczecin, Liverpool-Łódź, Liverpool-Szczecin, Liverpool-Gdańsk, East Midlands-Łódź, East Midlands-Poznań, London Luton-Szczecin i Bournemouth-Wrocław.

Rzecznik prasowy stwierdził, że powodem likwidacji połączeń są opłaty nawigacyjne, *które wzrosły prawie o 1000%, co czyni połączenia z Polską nieatrakcyjnymi dla pasażerów i godzi bezpośrednio w możliwość oferowania przez Ryanair niskich cen biletów.*

Tłumaczenie to jest jednak nieprawdziwe. Faktem jest, że opłaty nawigacyjne i lotniskowe wzrosły o 960%, ale od 1 stycznia 2008 (zobacz: [Ryanair wzywa i grozi](#)), równając się z opłatami w większości państw UE. Co ciekawsze, opłaty te... zmniejszyły się od 1 stycznia bieżącego roku, średnio o kilka procent. Wzrosły jedynie opłaty terminalowe na warszawskim Okęciu, z 547,97 do 610,23 zł. Dodać również należy, że opłaty naliczane są w naszej walucie narodowej, a przewoźnicy płacą w euro, co przy spadającym kursie złotego, spowodowało w kilku ostatnich miesiącach duży i odczuwalny spadek ich wartości.

Prawdziwą przyczyną likwidacji 11 połączeń jest kryzys gospodarczy i towarzyszące mu zmniejszenie się ruchu lotniczego. Światowe załamanie boleśnie odczuwa również Wielka Brytania i pracujący w niej Polacy, a szczególnie pracownicy dorywczy i agencji.

Przyznanie się do takiej, w sumie obiektywnej przyczyny, stoi jednak w sprzeczności z zapowiedziami szefostwa linii o woli dynamicznego rozwoju liczby przewożonych pasażerów i siatki połączeń w okresie kryzysu (zobacz: [Plany Ryanair](#)). Mimo, że przedstawiciele Ryanair podali, że w styczniu bieżącego roku liczba przewiezionych pasażerów wzrosła o 11 %, w porównaniu do stycznia 2008, nie da się ukryć, że za ostatni kwartał zanotowali stratę w wysokości 102 mln Euro. Nie udało im się również

zwiększyć stopnia wykorzystania miejsc, które od kilkunastu miesięcy utrzymuje się na stosunkowo niskim poziomie 69%.

Powiązane wiadomości

[Ryanair likwiduje połączenia \(2009-02-10\)](#)

[Ryanair wzywa i grozi \(2008-07-25\)](#)

[Ryanair zmniejsza liczbę lotów \(2008-07-18\)](#)

[Plany Ryanair \(2008-11-28\)](#)

[Bankructwo Sterlinga \(2008-10-29\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o